

HIERARCHIA KOŚCIELNA A SEJMIKUJĄCA SZLACHTA. NA PODSTAWIE DOKUMENTÓW SEJMIKOWYCH ZIEMI CHEŁMSKIEJ 1648–1717

Robert Kozyrski

Instytut Geografii Historycznej Kościoła w Polsce
Katolicki Uniwersytet Lubelski
e-mail: robkor@kul.lublin.pl

Streszczenie. W artykule omówiono rolę i znaczenie biskupów, reprezentujących Kościoły chrześcijańskie, a uczestniczących w sejmikach ziemi chełmskiej w drugiej połowie XVII i na początku XVIII w., w okresie „permanentnej władzy” tych zgromadzeń w Rzeczypospolitej przedrozbiorowej. Oprócz problemów związanych z udziałem biskupów w sejmikach, i ich wpływem na rozwój tych zgromadzeń, do ważniejszych kwestii tutaj zaprezentowanych należą: kłopoty ekonomiczne hierarchów kościelnych w diecezjach Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, konflikty szlachty chełmskiej z biskupami oraz udział sejmików ziemskich w rozwiązywaniu sporów pomiędzy władzami greckokatolickimi a prawosławnymi.

Słowa kluczowe: sejmik, szlachta, biskupi, ziemia chełmska

Aktywność polityczna hierarchów kościelnych w Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, ich wpływ na podejmowane przez szlachtę decyzje oraz współudział i współodpowiedzialność za kierowanie państwem to zagadnienia badawcze, które wciąż oczekują na kompleksowe opracowanie¹. Problematyka ta, z punktu

¹ Zdecydowana większość biografii biskupów polskich omawia zazwyczaj ich działalność religijną (duszpasterską), kulturalną, oświatową itd., niewiele miejsca poświęcając na analizę aktywności politycznej senatorów duchownych w Rzeczypospolitej przedrozbiorowej (zob. zwłaszcza: J. Umiński, *Kardynał Stanisław Hozjusz biskup warmiński 1504–1579*, Opole 1948; J. Koceniak, *Antoni Sebastian Dembowski biskup wrocławski i pomorski*, Warszawa 1953; H. E. Wyczawski, *Biskup Piotr Gembicki 1585–1657*, Kraków 1957; J. Wysocki, *Józef Rybiński, biskup wrocławski i pomorski 1777–1806. Zarys biograficzny na tle rządów diecezją*, Rzym 1967; P. Cazin, *Książę biskup warmiński Ignacy Krasicki 1735–1801*, Olsztyn 1983; J. Wieteska, *Prymas Jan Wężyk (1575–1638)*, Warszawa 1988; T. Kasabuła, *Ignacy Massalski – biskup wileński*, Lublin 1998; P. Nitecki, *Kardynałowie Kościoła w Polsce*, Częstochowa 1999; tenże, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, wyd. 2.; K. R. Prokop, *Poczet biskupów krakowskich*, Kraków 1999; tenże, *Polscy kardynałowie*, Kraków 2001; tenże, *Polscy biskupi franciszkańscy. Słownik biograficzny*, Kraków 2003; P. Biliński, *Żywoty biskupów krakowskich*, Kraków 2000; V. Petkus, *Vilniaus vyskupai Lietuvos istorijoje*, Vilnius 2002; K. Śmigiel, *Słownik biograficzny arcybiskupów gnieźnieńskich i prymasów Polski*, Poznań 2002.

widzenia studiów nad dziejami państwa polskiego, ma istotne znaczenie. Losy bowiem Korony, Litwy oraz Kościoła były ze sobą nierozzerwalnie związane. Więź ta przetrwała jeszcze przez długie lata niewoli narodowej, a jej przykładem są chociażby życiorysy wielu wybitnych kapłanów – duszpasterzy i działaczy politycznych².

Już w okresie wczesnopiastowskim hierarchowie kościelni czynnie uczestniczyli w wielu zjazdach państwowych. Jednym z ważniejszych był wiec (*colloquium*), gromadzący ogół ludności, na którym rozpatrywano sprawy publiczne³. Oprócz działalności ustawodawczej wiece zajmowały się także sądownictwem w sprawach między poddanymi a państwem, obsadzaniem urzędów państwowych, nadawaniem przywilejów immunitetowych i lokacyjnych oraz sprawami podatkowymi⁴. Zgromadzenia te, niekiedy bardzo liczne, organizowano na wolnym powietrzu. Pierwsze poświadczone wzmianki o odbywaniu wieców w kościołach pochodzą z XII w. Franciszek Bujak twierdzi jednakże, że świątynie służyły za miejsca obrad tylko w niesprzyjających warunkach pogodowych⁵. Niemniej jednak istnieją dowody, które dokumentują odbywanie sądów książęcych w krakowskim kościele świętego Floriana na Kleparzu, w katedrze na Wawelu oraz w kolegiacie w Wiślicy. Zdarzało się, że łączono je z konsekracją większych kościołów lub fundacją klasztorów. W wiecach tych uczestniczyli

² A. Przyboś, M. Rożek, *Biskup krakowski Andrzej Trzebiecki. Z dziejów kultury politycznej i artystycznej w XVII stuleciu*, Warszawa 1989; T. Ślawnski, Marcin Kromer w 400 rocznicę śmierci, Biecz 1989; J. Dygdała, *Adam Stanisław Grabowski (1698–1766). Biskup, polityk, mecenas*, Olsztyn 1994; *Dziennik z lat 1519–1545 Pawła Dunin-Wolskiego kanclerza wielkiego koronnego biskupa poznańskiego*, oprac. Andrzej Obrębski, Łódź 1999; A. Odrzywolska-Kidawa, *Biskup Piotr Tomicki (1464–1535). Kariera polityczna i kościelna*, Warszawa 2004; Z. Szczerbik, *Wota senatorskie na sejmie koronacyjnym Władysława IV w 1633 r.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego”. Historia, 35 (1998), s. 49–63; I. Lewandowska, *Biskup warmiński Jan Stefan Wydzga jako mąż stanu i kanclerz Rzeczypospolitej*, „Rocznik Elbląski”, 16 (1998), s. 29–46; S. Wielgus, *Życie i publicystyka polityczno-społeczna Stanisława Jacka Świącieckiego, biskupa chełmskiego i nominata chełmińskiego (1615–1696)*, „Notatki Płockie”, 3 (1999), s. 3–9; E. M. Ziółek, *Biskupi-senatorowie wobec przymierza polsko-pruskiego 1788–1791 (w świetle ich mów sejmowych i korespondencji)*, „Czasy Nowożytnie”, 9 (2000), s. 89–104; *taż*, *Biskupi senatorowie wobec reform Sejmu Czteroletniego*, Lublin 2002; I. Makarczyk, *Biskup Tomasz Ujejski wobec problemów wojskowych w dobie wojny szwedzkiej (1650–1660)*, „Forum Teologiczne”, 1 (2000), s. 285–311; H. Mierzwiński, *Książę biskup Adam Naruszewicz i jego działalność w okresie Sejmu Czteroletniego i Konstytucji 3 Maja*, „Podlaski Kwartalnik Humanistyczny”, 3/4 (2000), s. 7–15; K. Wiśniewski, *Wpływ polityczny Stanisława Lubieńskiego, biskupa płockiego w latach 1627–1640, na szlachtę mazowiecką i podlaską. Próba rekonstrukcji zaplecza politycznego*, „Rocznik Mazowiecki”, 14 (2002), s. 27–49.

³ J. Bardach, *Ustrój społeczny w dobie przedpaństwowej i formowanie się pierwszych organizacji państwowych na ziemiach polskich. Powstanie państwa polskiego*, [w:] *Historia państwa i prawa Polski*, red. J. Bardach, t. 1: *Do połowy XV wieku*, Warszawa 1964, wyd. 2, s. 60.

⁴ R. Grodecki, *Instytucja wieców w Polsce piastowskiej*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”, 34 (1929), nr 5, s. 25.

⁵ F. Bujak, *O wiecach w Polsce do końca wieku XIII ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. 1, Kraków 1938, s. 67.

duchowni (arcybiskupi, biskupi, członkowie kapituł), urzędnicy świeccy dworów biskupich, opaci, duchowieństwo dworskie i parafialne, urzędnicy książęcy (wojewodowie, kasztelanowie, kanclerze, podkanclerze, sędziowie, cześnicy, podczaszowie, stolnicy, podstoli, łowczy, podkomorzowie, wojscy), urzędnicy sądowi oraz liczne osoby świeckie, w tym chłopci książęcy i kmiecie z dóbr duchowieństwa i ziemian⁶.

Kościoły, umiejscowione w stolicach większych jednostek administracyjnych ziem i województw oraz pozostające w bliskim sąsiedztwie rezydencji biskupich, stanowiły także dogodne miejsca dla obrad sejmików ziemskich. Lublinianie regularnie już od 1532 r. obradowali w Lublinie, w kościele św. Stanisława należącym do zakonu dominikanów⁷. W Wiszni szlachta ruska zjeżdżała się do kościoła parafialnego lub nad rzekę Rak, Lwowianie zbierali się w lwowskim kościele Franciszkanów, Przemyślanie – w katedrze przemyskiej, a szlachta sanocka – chętnie wybierała na miejsce obrad kościół franciszkanów w Sanoku⁸. Biskupi nie tylko zezwalali na odbywanie sejmików w kościołach, ale niekiedy sami kreowali ich kształt, wydatnie wpływając na przebieg obrad. To właśnie zjazd biskupa Franciszka Kuhschmalza z poddanymi w 1425 r. stał się prototypem sejmiku warmińskiego. Zwołano go w celu uchwalenia podatku na poprawę monety pruskiej⁹.

W miarę jak zgromadzenia sejmikowe rozwijały się i zyskiwały na znaczeniu, szlachta zabiegała, by ich ważniejsi uczestnicy pochodzili z górnych warstw społecznych. W treści dokumentów spisywanych zazwyczaj w trakcie obrad, zwanych laudami, by podkreślić znaczenie, jakie miały akurat te osoby, nazywano je „radami”. Do grupy tej zaliczano senatorów duchownych (biskupów ordynariuszy) i świeckich. Wyraźnie mówi o tym konstytucja sejmowa z 1510 r.¹⁰ Szczególną wagę przykładano do obecności członków senatu na sejmikach przedsejmowych:

żeby Rady nasze duchowne y świeckie, na Seymikach bywały, a spolnie z szlachtą artykuły spisowali [...] Aby potym wszystkich rzeczy na Seymiech Koronnych ułaczenie y pędsza odprawa bydz mogła¹¹.

Ziemia chełmska w okresie przedrozbiorowym posiadała dwóch senatorów. Byli nimi biskupi chełmscy rzymskokatolicki oraz kasztelanowie chełm-

⁶ *Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie od roku 1732 do roku 1782* wydanej, nakładem i drukiem J. Ohryzki, t. 1, Petersburg 1859, f. 76–77, s. 34 [dalej: VL].

⁷ M. Ujma, *Sejmik lubelski 1572–1696*, Warszawa 2003, s. 22.

⁸ *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, oprac. A. Prochaska, t. 20: *Lauda wiszeńskie 1572–1648 r.*, Lwów 1909, s. XIX [dalej: AGZ]. W przypadku sejmiku sanockiego miejsce obrad jest niepewne.

⁹ D. Bogdan, *Sejmik warmiński w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Olsztyn 1994, s. 36.

¹⁰ VL, t. 1, f. 366, s. 166.

¹¹ VL, t. 2, f. 677, s. 45. Konstytucja sejmowa z 1565 r.

scy mniejsi, zwani drażkowymi. Kompletny wykaz chełmskich senatorów duchownych w omawianym okresie prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Senatorowie – biskupi chełmscy, ordynariusze diecezji rzymskokatolickiej w latach 1648–1717

Imię i nazwisko	Daty pełnienia posługi biskupiej
Stanisław Pstrokoński	1644–1657
Tomasz Leżeński	1658–1667
Jan Różycki	1667–1669
Krzysztof Jan Żegocki	1670–1673
Stanisław Kazimierz Dąbski	1673–1676
Stanisław Jacek Świącicki	1677–1696
Mikołaj Wyżycki	1699–1705
Kazimierz Lubieński	1705–1710
Teodor Wolff von Ludinghausen	1710–1712
Krzysztof Jan Szembek	1713–1719

Źródło: B. Kumor, *Chełmska diecezja. I. Diecezja katolicka*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, t. 3, Lublin 1989, s. 132.

Na obecności biskupów podczas obrad sejmików zależało głównie monarsze. Uosabiając powagę senatu i Kościoła, mieli oni wpływać na decyzje zebranych oraz powstrzymywać szlachtę przed używaniem przemocy. Pomimo jednak apelów władcy hierarchowie kościelni nie uczestniczyli w zebraniach szlachty nazbyt gorliwie, często posługując się na sejmiku zaufanymi stronnikami. Biskup krakowski tylko raz, w latach 1697–1763, wziął udział w sejmiku województwa krakowskiego, w 1734 r.¹² Podobne tendencje występowały również na innych obszarach państwa, z wyłączeniem Prus Królewskich i Warmii. Zwłaszcza na Warmii, gdzie biskupi posiadali pełnię władzy cywilnej i formalnie byli jej zwierzchnikami, ich obecność podczas obrad należała do zwyczajowych czynności¹³.

Równie rzadko na sejmikach bywali biskupi chełmscy¹⁴. Lauda chełmskie i krasnostawskie nie odnotowały ich pobytu na żadnym ze zjazdów w omawianym okresie, chociaż z pewnością brali w nich udział. Jedynie pewne informacje o obecności Tomasza Leżeńskiego, biskupa chełmskiego w latach 1658–1667, na sejmiku, który odbył się w dniach 3–7 lutego 1666 r., przekazał nam Bazyli Rudomicz. Biskup Leżeński odprawił mszę inauguracyjną sesję samorządu chełmskiego i uczestniczył w jej pracach przez cały czas trwania obrad¹⁵. Częściej

¹² K. Przyboś, *Sejmik województwa krakowskiego w czasach saskich (1697–1763)*, Kraków 1981, s. 31.

¹³ D. Bogdan, *Sejmik warmiński...*, s. 76.

¹⁴ J. Ternes, *Sejmik chełmski za Wazów (1587–1668)*, Lublin 2004, s. 31.

¹⁵ B. Rudomicz, *Efemeris czyli Diariusz prywatny pisany w Zamościu w latach 1656–1672*, przeł. i oprac. W. Froch i M. L. Klementowski, cz. 2, Lublin 2002, s. 65–66.

biskupi porozumiewali się z sejmikującą szlachtą, używając do tego celu korespondencji. W ten właśnie sposób w 1693 r. Stanisław Jacek Świącicki, biskup chełmski w latach 1677–1696, udzielił listownego błogosławieństwa obradującym¹⁶. Nie wystarczyło to oczywiście Chełmianom, którzy wielokrotnie prosili swego „pasterza” o pomoc w rozwiązaniu różnych, trapiących ziemie problemów. Niekiedy sami przejmowali inicjatywę i wysyłając do biskupa wyłonionych na sejmiku posłów, informowali go o podjętych w trakcie obrad decyzjach. Takie właśnie delegacje udały się z sejmiku chełmskiego do Krasnegostawu w 1680 i 1715 r.¹⁷

Małe zainteresowanie biskupów chełmskich sejmikami ziemskimi nie świadczy wcale o ich politycznej ignorancji. Właściwym miejscem pracy parlamentarnej był dla hierarchów Kościoła rzymskokatolickiego senat Rzeczypospolitej przedrozbiorowej. Szczególnie aktywnym politykiem był pod tym względem Tomasz Leżeński. Jako biskup chełmski wziął udział w 10 sejmach w okresie panowania Jana Kazimierza¹⁸. W 1665 r. odprawił mszę świętą rozpoczynającą obrady sejmu. Trzykrotnie, w latach 1659, 1665, 1666, był z ramienia senatu członkiem komisji koronnej do kontroli rachunków skarbowych. Jako orędownik pojednania króla z Jerzym Sebastianem Lubomirskim, na sejmie w 1666 r. wszedł w skład komisji do rokowań z plenipotentami marszałka wielkiego koronnego. W pracach parlamentu aktywnie uczestniczyli także: Stanisław Pstrokoński, biskup chełmski w latach 1644–1657, oraz Stanisław Jacek Świącicki, biskup chełmski w latach 1677–1696¹⁹. Stanisław Pstrokoński był ponadto osobistym spowiednikiem początkowo królewicza, następnie zaś króla Władysława IV. Z racji pełnionych na dworze funkcji stale towarzyszył monarsze w jego podróżach²⁰. Na uwagę zasługuje również osoba Krzysztofa Jana Żegockiego, biskupa chełmskiego w latach 1670–1673. Osobista tragedia, związana ze śmiercią żony, spowodowała, że w 1669 r. zrezygnował on z krzesła wojewody

¹⁶ A. Prochaska, *Z dziejów samorządu ziemi chełmskiej*, „Przegląd Historyczny”, 6 (1908), s. 36.

¹⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie. Księgi grodzkie chełmskie RMO, nr 120, k. 86–87v. [dalej: KGCh.R.]; Archiwum Państwowe w Lublinie. Księgi grodzkie chełmskie RMO (akta luźne), nr 19, k. 333–336 [dalej: KGCh.R(a.l.)]; Central’nyj Gosudarstvennyj Istoričeskijj Archiv v gorode Minske (Belarus’). Chołmskijj grodzkij sud, fond nr 1740, t. 8, k. 116v.–122 [dalej: CGIA]; *Akty izdavaemye Vilenskiju Kommissieju dlja razbora drevnich’ aktov*, t. 27: *Akty cholmskago grodzkago suda 1692–1756*, Vil’na 1900., nr 78, s. 70–72 [dalej: AChGS].

¹⁸ Z. Wójcik, *Jan Kazimierz Waza*, Wrocław 1997, s. 176; S. Ochmann-Staniszevska, Z. Staniszevski, *Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana Kazimierza Wazy. Prawo – doktryna – praktyka*, t. 1, Wrocław 2000, s. 255, 283, 286, 372, 379, 383, 389, 419, 427, 467; tamże, t. 2, s. 129, 293, 322.

¹⁹ Ł. Częścik, *Sejm warszawski w 1649/50 roku*, Wrocław 1978, s. 65, 71, 147; K. Matwijowski, *Sejm grodzieński 1678–1679*, Wrocław 1985, s. 12, 27, 74, 80, 85, 87, 88, 91; S. Ochmann, *Sejm koronacyjny Jana Kazimierza w 1649 r.*, Wrocław 1985, s. 83, 101, 108, 109, 116, 117, 123, 218, 245; S. Ochmann-Staniszevska, Z. Staniszevski, *Sejm Rzeczypospolitej...*, t. 2, s. 328.

²⁰ R. Kozyrski, *Parlamentarzyści duchowni, biskupi diecezji chełmskiej w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Parlamentarzyści polscy od XVI do XX wieku. Stan badań i postulaty*, red. J. Seredyka, D. Kurpiers-Schreiber, Opole 1999, s. 142.

inowrocławskiego i wstąpił do stanu duchownego. Do senatu powrócił jako biskup chełmski w 1670 r.²¹

Oprócz duchownych katolickich i zapewne prawosławnych, w obradach sejmików ziemskich uczestniczyli także hierarchowie greckokatoliccy. W Wielkim Księstwie Litewskim niektórzy z nich przewodniczyli nawet tym zgromadzeniom²². Wprawdzie nie dysponujemy bezpośrednimi dowodami, które poświadczyłyby obecność na forum sejmikowym władków chełmskich, ale nie oznacza to, że nie interesowały ich decyzje polityczne i ekonomiczne szlachty chełmskiej. Przynajmniej niektórzy czynnie uczestniczyli w życiu politycznym państwa, a na sejmiku posiadali możnych i wpływowych stronników. Takim właśnie politykiem był Jakub Susza, biskup chełmski Kościoła greckokatolickiego w latach 1652–1687. W szczytowym okresie powstania kozackiego na Ukrainie uczestniczył on w bitwie pod Beresteczkiem (28–30 czerwca 1651), na którą wyruszył z obrazem katedralnym Matki Boskiej. W następnych latach utrzymywał bliskie kontakty szczególnie z dworem królewskim, papieskim w Rzymie oraz na szczeblu lokalnym²³.

Udział biskupów w zjazdach sejmikowych nie ograniczał się tylko do biernego asystowania obradom, chociaż w wielu wypadkach zastępowali ich specjalnie do tego celu wyznaczeni kapłani. Obecność ordynariuszy, koadiutorów, również sufraganów, dodawała splendoru wszystkim sejmikom. W województwie ruskim, jeszcze do początku XVII w., biskupi: arcybiskup lwowski i biskup przemyski, wojewoda ruski i kasztelanowie: lwowski, przemyski i sanocki, wchodził w skład osobnego koła sejmikowego, niezależnego od ogółu szlacheckiego. Dopiero od 1603 r. senatorowie i szlachta obradowali wspólnie, podejmując solidarnie decyzje²⁴. Biskupi, choć nie zawsze, mieli wpływ na decyzje sejmikujących, a przynajmniej w sprawach kultu religijnego szlachta przyznawała im wyłączny prymat. W 1668 r. przekonał się o tym Samuel Medeksza, który na odbywającym się sejmiku wilkomierskim w dość nieprzychylnych słowach wypowiedział się na temat obrazu Matki Bożej, znajdującego się w kościele – miejscu obrad²⁵. Biskup wileński Aleksander Sapieha i miejscowy pleban Aleksander Buczyński pozwali go przed sąd kapturowy, który skazał bluźniercę na karę śmierci. Wyroku, jak podaje Andrzej Rachuba, nie

²¹ J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego, 1386–1795*, Kraków 1885, s. 13; S. Ciara, *Senatorowie i dygnitarze koronni w drugiej połowie XVII wieku*, Wrocław–Kraków 1990, s. 23.

²² A. Rachuba, *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569–1763*, Warszawa 2002, s. 95.

²³ AChGS, t. 23, s. CX–CXXVIII; K. Czernicki, *Chełm przeszłość i pamiątki*, Chełm 1936, reprint: Chełm 1992, s. 46–50.

²⁴ AGZ, t. 20, s. XVIII.

²⁵ A. Rachuba, *Wielkie Księstwo Litewskie...*, s. 87.

wykonano, ale jego wymiar wymownie świadczy o wrażliwości religijnej sejmikującej szlachty.

Nie zawsze jednak wzajemne relacje szlachty i hierarchów kościelnych układały się po myśli obu stron. Konflikty, głównie o podłożu ekonomicznym, uniemożliwiały niekiedy utrzymywanie poprawnych kontaktów. Przykładem obrazującym to właśnie zjawisko są chociażby raporty przesyłane do Rzymu przez ordynariusza płockiego Wojciecha Baranowskiego pod koniec XVI w. Biskup skarżył się w nich, że szlachta nie płaci dziesięcin, zagarnia bezprawnie majątki kościelne i uposażenie świątyń. Kiedy w 1596 r. wybrał się on w długotrwałą podróż po Włoszech i Niemczech, plotka o jego porwaniu przez piratów na morzu stała się zachętą do grabieży majątków biskupich²⁶.

Z lektury dokumentów sejmikowych ziemi chełmskiej w drugiej połowie XVII i na początku XVIII w. wyłania się zgoła odmienny obraz. Nie odnotowują one tak gorszących zająć, jakie miały chociażby miejsce na Mazowszu. Na ich podstawie stwierdzamy, że wszyscy duchowni członkowie senatu byli raczej adresatami prośb, a nie skarg, składanych na ich ręce w chwilach grożącego z zewnątrz Chełmianom niebezpieczeństwa. Taką właśnie intencję posiadał w 1672 r. wpis do instrukcji poselskiej, będący apelem do całego duchowieństwa, a zwłaszcza do arcybiskupów, biskupów, opatów oraz całego świata chrześcijańskiego o przeznaczenie połowy intrat kościelnych na obronę państwa²⁷. Krąg osób, do którego skierowano ten apel, znacznie rozszerzono w 1675 r. Chełmianie zaproponowali wówczas wspólne zastanowienie się nad problemami trapiącymi państwo już nie tylko arcybiskupom i biskupom, ale także kanonikom i innym duchownym²⁸. Wyraźnie zatem zaznaczyła się na tym forum tendencja, zmierzająca do zainteresowania losami państwa wszystkich jego mieszkańców, niezależnie od zajmowanej pozycji w strukturze społecznej Rzeczypospolitej przedrozbiorowej.

Uwagę Chełmian przyciągały także osobiste inicjatywy polityczne biskupów, zwłaszcza te, które pozostawały w zgodzie z oczekiwaniami szlacheckimi. W 1717 r., tuż po zakończonym sejmie „niemym”, Chełmianie zobowiązali marszałka sejmiku Gabriela Bielskiego do napisania w imieniu wszystkich jego uczestników listów do prymasa Stanisława Szembeka i biskupa chełmskiego Krzysztofa Jana Szembeka, z podziękowaniami za pieczę sprawowaną nad „dobrem pospolitym”²⁹. Trwale w pamięci sejmikujących zapisał się szcze-

²⁶ J. Choińska-Mika, *Sejmiki mazowieckie w dobie Wazów*, Warszawa 1998, s. 135–136.

²⁷ KGCh.R., nr 91, k. 385–389v.

²⁸ Archiwum Państwowe w Lublinie. Księgi grodzkie krasnostawskie RMO, nr 8, k. 6v.–16 [dalej: KGK.R.]. Henryk Suchojad uważa, że sejmiki domagały się od duchowieństwa udziału we wszystkich podatkach uchwalonych przez sejm i sejmiki na potrzeby lokalne i Rzeczypospolitej. Ponieważ kler był od nich zwolniony, szlachta prosiła o zgodę biskupów (zob. H. Suchojad, *Sejmiki małopolskie i wielkopolskie drugiej połowy XVII w. a duchowieństwo*, „Kieleckie Studia Historyczne”, 8 (1990), s. 70).

²⁹ KGCh.R.(a.l.), nr 22, k. 428–429; KGK.R., nr 35, k. 77–78; KGK.R., nr 36, k. 60–62v.

gólnie biskup chełmski. Sekretarz Wielki Koronny, w 1710 r. deputat do Trybunału Koronnego, przeznaczał znaczne sumy pieniędzy na utrzymanie katedry chełmskiej, a w 1717 r. przewodniczył w Krasnymstawie synodowi diecezji chełmskiej, w którym wziął także udział greckokatolicki władca chełmski Józef Lewicki³⁰. Z kolei prymas Stanisław Szembek był jednym z najbardziej zagorzałych zwolenników Augusta II Wettyna w Rzeczypospolitej, władcy popularnego również w ziemi chełmskiej. To głównie dzięki osobistej interwencji Sasa w Rzymie, Szembek otrzymał nominację i mógł przejąć obowiązki prymasa i interreksa w Rzeczypospolitej. Kiedy więc w 1706 r. August II wyjechał do Saksonii, zastępował go właśnie prymas Szembek. Ta precedensowa sytuacja pozwoliła monarsze ominąć niewygodną procedurę sejmową, umożliwiając mu wyjazd za granicę. Ponadto zabezpieczała tron i ciągłość rządów w państwie. Wyraźnie też Szembek opowiedział się za Augustem II w 1707 r., podczas głośnego w całej Europie kryzysu monarchii w państwie polsko-litewskim³¹. Marcelli Kosman uważa jednak, że nie był on politykiem wysokiej klasy. Przejawiał ostrożność podczas burzliwych sejmów, co przydawało mu szacunku, ale na pewno nie autorytetu. W istocie, uczestnicząc w 1717 r. w pamiętnym sejmie „niemym”, podobnie jak inni, ograniczył się tylko do roli statysty, choć próbował bezskutecznie zabrać głos w trakcie obrad³².

Wzajemna kurtuzja i poprawne na ogół kontakty biskupów chełmskich i sejmikującej w Chełmie szlachty, umożliwiały rozwiązywanie problemów natury finansowej, które były głównym powodem utrapień państwa. Zazwyczaj uczestnicy sejmików, wszelkimi możliwymi sposobami, próbowali pozyskiwać środki na obronę granic Rzeczypospolitej. Taką właśnie intencję posiadał list wystosowany w 1683 r. do biskupa chełmskiego Stanisława Jacka Świąteczkiego. Sejmikujący obwiniali w nim duchowieństwo, które drogą fundacji przejęło wiele majątków ziemskich, nie ponosząc przy tym żadnych obciążeń skarbowych. Zwrócono się więc z prośbą do biskupa o umożliwienie oszacowania dymów w tych posiadłościach i nałożenia na nie stosownych podatków³³.

Zainteresowanie szlachty chełmskiej problemami Kościoła rzymskokatolickiego nie ograniczało się jedynie do rodzimej diecezji. Bywało, że brała ona czynny udział w rozwiązywaniu sporów i dylematów, z którymi borykały się nieraz odległe sejmiki. Podejmowane wówczas decyzje oraz udzielona pomoc stwarzały wrażenie czynnego zaangażowania w sprawy Kościoła, a tym samym podnosiły rangę zapadłych na forum sejmikowym decyzji. W 1675 r. Chełmianie

³⁰ J. Sawicki, *Concilia Poloniae. źródła i studia krytyczne*, t. 9: *Synody diecezji chełmskiej obrządku łacińskiego z XVI–XVIII wieku i ich statuty*, Wrocław 1957, s. 66–78; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 431; A. Syski, *Szembek Krzysztof Jan Andrzej*, [w:] *Encyklopedia kościelna*, wyd. M. Nowodworski, t. 27, Warszawa 1904, s. 504–505.

³¹ J. Staszewski, *August II Mocny*, Wrocław 1998, s. 164, 173.

³² M. Kosman, *Poczet prymasów Polski*, Bydgoszcz 1997, s. 231–234.

³³ KGCh.R., nr 105, k. 310–312.

ustosunkowali się do konfliktu, który rozpoczął się rok wcześniej pomiędzy nominatem na biskupstwo wileńskie Mikołajem Stefanem Pacem, a kapitułą wileńską. Sejmikujący zwrócili się do przyszłego biskupa wileńskiego

o przywrócenie srebra z kościoła juchnowieckiego ab antecessoribus nostris pielęgnowanych, czego jeżeliby hnc ad instantiam ichmciców panów posłów naszych uczynić nie chciał, tedy nomine publico w senacie ze labunt ichmc panowie posłowie aby tego kościoła cudowny obraz najświętszej Matki Boskiej, tej krzywdy i obnażenia nie cierpiał, a u powrócenie tego wszystkiego otrzymał kontentacyę³⁴.

Ten tekst, umieszczony w instrukcji poselskiej, był odpowiedzią na nieprzyjemne i godzące w powagę diecezji wileńskiej wypadki. Nominatowi na biskupstwo zarzucono opuszczenie kościoła katedralnego i nieprawne dysponowanie funduszami stołowymi, domagając się odebrania mu władzy duchownej. Zarzuty o tej treści zawierała skarga, skierowana w 1676 r. do nuncjusza papieskiego³⁵. W tej sprawie interweniował nawet król Jan III Sobieski, nakłaniając kapitułę do porozumienia się z Pacem. Zakończenie sporu nastąpiło jednak dopiero w 1682 r., konsekracją nominata na biskupstwo. Niewątpliwy wpływ na tak dramatyczny przebieg wydarzeń w diecezji wileńskiej miała zapewne sama, kontrowersyjna osoba Mikołaja Stefana Paca. Postanowił on poświęcić się stanowi duchownemu w drugiej połowie lat 60. XVII w. Formalnie było to możliwe w 1669 r., po zwolnieniu przyszłego biskupa z przysięgi małżeńskiej z Teodorą, córką Adama Tryzny. Wyznaczony na ordynariusza wileńskiego przez króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego, został w 1670 r. kasztelanem wileńskim. Kapituła wybrała go na biskupstwo w 1671 r., ale święcenia kapłańskie przyjął Pac w 1673 r. Prekonizowany został na urząd biskupi po złożeniu przez żonę ślubów zakonnych³⁶.

Przypuszczać możemy, że to właśnie niezwykle życiorys nominata wywarł wpływ na przebieg jego kariery, negatywne stanowisko kapituły, a tym samym problemy z uzyskaniem sakry biskupiej. Jednak kiedy diecezja wileńska powróciła do normalnego funkcjonowania, jej ordynariusz, jak zauważył Kacper Niesiecki,

świętobliwością, gorliwością, poszanowaniem kapłanów, na sądach sprawiedliwością, w domu hojną ludzkością, jałmużną po kościołach i szpitalach znaczną szczodroblwością, z każdym i najmniejszym wielką pokorą i łaskawością, w krótkim czasie, wszystkim antecessorom swoim wyrównał³⁷.

³⁴ KGK.R, nr 8, k. 6v.–16.

³⁵ J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie od jego założenia aż do dni obecnych, zawierające dzieje, i prace biskupów i duchowieństwa diecezji wileńskiej, oraz wykaz kościołów, klasztorów, szkół i zakładów dobroczynnych i społecznych*, Wilno 1912, s. 48; A. Rachuba, *Pac Mikołaj Stefan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Rostworowski i in., t. 24, Wrocław 1979, s. 738–741.

³⁶ J. Kurczewski, *Wileńskie bpsstwo*, [w:] *Encyklopedia kościelna...*, t. 31, s. 203–330; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 330.

³⁷ K. Niesiecki S.J., *Herbarz polski. Powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych i wydany przez J. N. Bobrowicza*, t. 7, Lipsk 1841, s. 229–230.

Kwestii finansowych dotyczył także zapis umieszczony przez Chełmian w instrukcji poselskiej w 1698 r. Sejmikujący z niepokojem zwrócili w nim uwagę na szczupłość skarbu biskupa poznańskiego Jana Stanisława Witwickiego, którego rodzina była blisko związana z województwem ruskim:

Przy tej że materyiej serio upomną się [posłowie – R.K.], aby skarb jegomości księdza biskupa poznańskiego był przywrócony, który także auri sacra fames a podobno na poparcie szkodliwych R. Ptej interesów privatorum manus sobie niesłusznie przywłaszczyła³⁸.

Jak się wydaje, umieszczenie tej formuły było odpowiedzią na trwające już od dłuższego czasu kłopoty finansowe ordynariusza, który był zobowiązany do dostarczania na potrzeby katedry poznańskiej wosku, łoju, wina mszalnego dla całego duchowieństwa oraz paramentów i bielizny liturgicznej. Ponadto do powinności kolejnych biskupów należało utrzymanie organisty, dozorca zegara, chóru katedralnego i kupowanie ozdób dla kościoła. Wydatki te finansowano z uposażenia katedry, ale ponieważ biskupi, względnie starostowie ich dóbr, nie zawsze wywiązywali się punktualnie z tych powinności, powstawały nieraz dotkliwe braki, a w końcu żale i skargi. Kryzys skarbu biskupiego pogłębiał jeszcze fatalny stan murów katedry i dachu oraz szkody wyrządzone przez powódź w kwietniu 1698 r. Wszystkie te należności ostatecznie zostały uregulowane po śmierci Jana Stanisława Witwickiego. Do tego celu wykorzystano pieniądze z masy spadkowej zmarłego³⁹.

Położenie ziemi chełmskiej na wzajemnie przenikających się obszarach kultury i religii łacińskiej oraz rusko-bizantyjskiej powodowało, że zamieszkująca ją ludność interesowała się również problemami innych Kościołów niż rzymskokatolicki. To tu przecież zamieszkiwali wyznawcy prawosławia i unicy, dwóch na ogół zwalczających się obrządków chrześcijańskich. Ta rywalizacja była niejednokrotnie przedmiotem zainteresowania sejmikującej szlachty, a bywało, że widoczne na sejmikach podziały religijne prowadziły do przerwania obrad. Z punktu widzenia prawa oba Kościoły, jak zauważył Henryk Litwin, były przez państwo traktowane równorzędnie⁴⁰. Świadczy chociażby o tym ustawodawstwo, potwierdzające zwolnienie cerkwi unickich i dyzunickich z powinności podatkowych. Na szczeblu lokalnym osobiste kontakty wysokich urzędników

³⁸ KGCh.R(a.l.), nr 9, k. 98–105.

³⁹ J. Nowacki, *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej*, t. 1, Poznań 1959, s. 70, 137.

⁴⁰ H. Litwin, *Status prawny Cerkwi prawosławnej i grekokatolickiej w Rzeczypospolitej w XVII wieku*, „Barok. Historia – Literatura – Sztuka”, 3 (1996), s. 15. Zob. zwłaszcza konstytucja sejmowa z 1667 r.: „Ponieważ cerkwie religii Greckiej tak w Koronie iako y w W. X. Lit. Tak te ktore po wiekszy części in obedia[n]tia Sanctae Romanae Catholicae Ecclesiae są, iako y te ktore w dysunii zostawały przez wiele Seymow różnemi konstytucyami od płacenia poborow są uwolnione. Przeto chcąc wszystkie do jedności świętey przychęcić, przy teyże zostawuiemy ie libertacyi y skarb tam pro praeteritis, quam et futuris annis od wszystkich cerkwi upominać się poborow nie ma, y Poborcy Woiewodztwa Ruskiego do płacenia poborow od tychże cerkwi nie powinni być pociągani. Kondemnaty wszystkie na Poborcach respektu tych cerkwi in quocunque subsellio otrzymane kassuiemy, y annihiluiemy” (VL, t. 4, f. 929, s. 437).

aparatu królewskiego z władzami ruskimi wpływały na skuteczne rozwiązywanie nie tylko bieżących, ale i narosłych przez dziesięciolecia konfliktów i sporów. To oni zazwyczaj pełnili rolę mediatorów, chociaż niekiedy powierzano im trudną i niewdzięczną misję zajmowania siłą świątyń prawosławnych⁴¹. Borys N. Fłoria twierdzi wręcz, że działania te, prowadzone głównie w pierwszej połowie XVII w., zmierzały do rozszerzenia unii za pomocą przymusu administracyjnego. Temu właśnie miało służyć zamykanie cerkwi, w których odprawiali nabożeństwa prawosławni duchowni⁴². W okresie późniejszym działalność wielu urzędników królewskich ograniczała się już tylko do obrony Kościoła greckokatolickiego i samych duchownych przed bezprawnymi działaniami wojsk i szlachty. Taki właśnie charakter miał uniwersał Andrzeja Firleja, kasztelana bełskiego, skierowany do szlachty chełmskiej w 1649 r. Umieszczony w nim list do unickiego biskupa chełmskiego Metodego Terleckiego usprawiedliwiał nieuzasadnione rekwizycje żywności, których dokonali żołnierze w dobrach władcytwy chełmskiego⁴³.

Antoni Prochaska zauważył, że większość sporów szlachty chełmskiej z biskupami unickimi miała podłoże ekonomiczne. Tylko jeden raz, w 1643 r., sejmikujący skarżyli się, że władzka chełmski Metode Terlecki egzekwuje prawo patronatu w dobrach szlacheckich, uzurpuje sobie miejsce na sejmikach i poniża jurysdykcję biskupa rzymskokatolickiego⁴⁴. Finansowa strona konfliktu była więc przyczyną, dla której od każdego kandydata na chełmskie biskupstwo greckokatolickie wymagano szlachectwa i posiadania majątku ziemskiego. Uzurpując sobie prawo do wyznaczania kandydatów na biskupów chełmskich, sejmikujący zabiegali, by osoby starające się o nominację były uposażone w dobra ziemskie⁴⁵. Zapis o tej treści umieszczono w instrukcji poselskiej w 1649 r.: „Władzcy chełmscy aby byli za komendatą wszytkiej ziemi według dawnych praw podawani i aby byli bene possessionati, pilnie się o to postarają ichm

⁴¹ H. Wisner, *Sejmiki litewskie i kwestia wyznaniowa 1611–1648*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 23 (1978), s. 144.

⁴² B. N. Fłoria, *Konflikt między zwolennikami unii i prawosławia w Rzeczypospolitej (w świetle źródeł rosyjskich)*, „Barok. Historia – Literatura – Sztuka”, 3 (1996), s. 25.

⁴³ AChGS, t. 23, nr 231, s. 222–223: „Ludzkości to waszmosci, miłosciwego pana przypisuje, żeś do Chełma zbieżawszy, ze mną sie widzieć chciał, co non successit pilney moiey drodze w usłudze Rzeczy Pospolitey, dla których iako napilniey zbiegać potrzeba szczęśliwemu, da Pan Bóg, czasowi to zlecić; teraz na skargę waszmosci, miłosciwego pan, taki respons daje y serdecznie tego żałuj, cokolwiek się dzieie nad prawo y słusność, luboż ia rozumiem, że to necessitate adacti, iż te kraie, przez nieprzyjaciela spustoszone, żywnosci zasiądz nie mogli wedle potrzeby, że sie y waszmosci w Chełmie naprzykrzyć musieli, czego ia nie chwale, ale gdy ich waszmosc, miłosciwy pan przed sąd woyskowy pozwać raczysz, sprawić sie tego musieli, ażeby ci, którzy waszmosci, miłosciwego pana, jurisdictey podlegli duchowni więcej tego nie cierpieli, uniwersał moy waszmosci posyłam, oddając sie na ten czas iako napilniey łasce waszmosci, miłosciwego pana”.

⁴⁴ A. Prochaska, *Z dziejów samorządu...*, s. 164.

⁴⁵ J. Kus, *Szlachta chełmska wobec Kościoła unickiego w XVII–XVIII wieku (w świetle laudów sejmikowych i instrukcji poselskich)*, „Rocznik Chełmski”, 3 (1997), s. 141.

panowie posłowie nasi”⁴⁶. W nieco zmienionej formie powtórzono go ponownie w 1669 r.: „Władyków zaś chełmskich aby za komeadatią całej ziemie król jegomość podawał, ażeby byli terrigenae possessionati nobiles”⁴⁷. Broniono w ten sposób żywotnych interesów szlachty, ale też te prewencyjne działania miały na przyszłość zapobiec ewentualnym nieporozumieniom.

Wymownym przykładem zaufania, jakim przedstawiciele Kościoła grekokatolickiego obdarzali sejmikujących w Chełmie, jest ostatnia wola popularnego w ziemi chełmskiej włądyki Jakuba Suszy. Do grona egzekutorów swego testamentu zaliczył on szlachtę chełmską, prosząc ją o zaaprobowanie jego treści na najbliższym sejmiku oraz potwierdzenie tekstu stosowną konstytucją na sejmie⁴⁸. Biskup Susza doskonale pamiętał dramatyczne wydarzenia, które rozegrały się w Chełmie w 1650 r. Na mocy uniwersału królewskiego Jana Kazimierza Wazy z 12 stycznia 1650 r. i zgodnie z odpowiednimi punktami ugody zborowskiej, którą hetman Bogdan Chmielnicki podpisał ostatecznie 19 sierpnia 1649 r., diecezja chełmska przeszła w ręce wyznawców prawosławia, co skwapliwie wykorzystał Dionizy Bałaban, siłą usuwając bazylianów z katedry chełmskiej w lutym 1650 r.⁴⁹ Unici odzyskali ponownie diecezję w 1652 r., a same władztwo powierzono Jakubowi Suszy – o co zresztą gorliwie zabiegały sejmiki chełmski i bełski⁵⁰. Aż do swojej śmierci, w 1687 r., włądyka wszelkimi możliwymi sposobami zabiegał o poszerzenie dochodów diecezji chełmskiej, próbując nawet siłą przejąć cerkwie położone w diecezji przemyskiej. Wywołało to zrozumiały sprzeciw tamtejszej szlachty, która w ostrych słowach zaprotestowała przeciwko tym bezprawnym działaniom w instrukcji poselskiej, uchwalonej w Wiszni 29 lipca 1670 r.⁵¹ Dlatego też ten wybitny obrońca unii szukał poparcia i zjednywał sobie stronników wśród sejmikujących Chełmian, w nadziei, że zdoła zabezpieczyć byt i zapewnić funkcjonowanie Kościołowi greckoka-

⁴⁶ KGK.R, nr 1, k. 204v.–208v.; CGIA 1740, t. 6, k. 478v.–484; AChGS, t. 23, nr 241, s. 233–234.

⁴⁷ CGIA 1740, t. 7, k. 28–30v.; AChGS, t. 23, nr 292, s. 290–291.

⁴⁸ R. Kozyrski, *Testament Jakuba Suszy, biskupa diecezji chełmskiej obrządku grekokatolickiego w latach 1652–1687*, „Rocznik Chełmski”, 5 (1999), s. 302.

⁴⁹ A. Gil, *Chełmskie diecezje obrządku wschodniego. Zagadnienia organizacji terytorialnej w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 5: *Miejsce i rola Kościoła grekokatolickiego w Kościele powszechnym*, Przemyśl 2000, s. 35–36; H. Litwin, *Status prawny Cerkwi prawosławnej...*, s. 19.

⁵⁰ KGK.R, nr 1, k. 963v.–967v.; J. W. Wołoszyn, *Problematyka wyznaniowa w praktyce parlamentarnej Rzeczypospolitej w latach 1648–1696*, Warszawa 2003, s. 207. Autor jest zdania, że instrukcje z grudnia 1651 r. potwierdzają podział zdań poszczególnych sejmików w kwestiach wyznaniowych. O ile terytoria wschodnie pozostały przychylnie prawosławiu, to w ziemi chełmskiej i bełskiej górę wzięli zwolennicy unii.

⁵¹ AGZ, t. 21, nr 275, s. 538–551: „Interea IMć Ojciec Susza włądyka chełmski unit, praetextu administrationis niema się dostawać tak do dóbr episkopiej przemyskiej jako do cerkwi per violentiam, tych jednak osób duchownych i świeckich, które dobrowolnie sanctam unionem sequuntur i do iurysdyccyji Ojca Suszy referują się curam pastorałem wolno mu exercere”; A. Prochaska, *Sejmik wobec elekcji i konfederacji*, „Przewodnik Naukowy i Literacki”, 46 (48) (1920), s. 1068.

tolickiemu w ziemi chełmskiej. Dramatyczne losy unii na obszarze Chełmszczyzny w XIX w. aż nadto potwierdziły dalekowzroczność i obawy władzy.

W przeciwieństwie do bliskich, utrzymywanych przez Chełmian kontaktów z hierarchami Kościołów rzymskokatolickiego i greckokatolickiego, przedstawiciele Kościoła prawosławnego i ich codzienne problemy rzadko stanowiły przedmiot obrad sejmikowych. W laudach i instrukcjach sejmików chełmskich problematyka ta pojawiła się po raz pierwszy w latach 60. XVII w. Wszystkie omawiane wówczas kwestie związane były z działalnością polityczną i religijną bardzo kontrowersyjnej w województwie ruskim osoby – Antoniego Winnickiego. W 1650 r., dzięki poparciu króla Jana Kazimierza, został on prawosławnym władzą przemyskim, a w 1663 (1666) r. metropolitą kijowskim. Winnickiego cechował szczególnie wrogi stosunek do unii. Występował zbrojnie przeciwko władcom unickim, zajmował ich dobra ziemskie, a wszystko to czynił przy poparciu rodziny, stronników i Kozaków. Jego bogaty w dramatyczne wydarzenia życiorys opisał bazylianin Pimen Staromiejski, przesadnie ukazując go jako człowieka chciwego, rabującego cerkwie, fałszerza monety oraz mordercę zarówno unitów, jak i wyznawców prawosławia⁵². Kiedy w 1666 r. zmarł prawosławny władca lwowski Atanazy Żeliborski, metropolita kijowski i część sprzyjających mu zwolenników Kościoła prawosławnego na jego następcę wybrali Jeremiasza Świsłelnickiego, który przybrał imię Eustachego⁵³. Kontrkandydatem protegowanego metropolity był skrycie sprzyjający unii Iwan (Józef) Szumlański, którego popierała szlachta diecezji lwowskiej i halickiej, przeprowadzając jego wybór na ordynariusza w dniu 24 lutego 1667 r. Przedziwnym zbiegiem okoliczności obaj kandydaci na te władcy otrzymali nominację królewską Jana Kazimierza. Jednak dzięki zabiegom łacińskiego arcybiskupa lwowskiego Jana Tarnowskiego, monarcha wycofał swoje poparcie dla Świsłelnickiego⁵⁴. Sam Szumlański nie posiadał wówczas święceń kapłańskich, które otrzymał z rąk prawosławnego władcy łuckiego Światopołka Gedeona Czetwertyńskiego. Biskupi greccy: Sofroniusz, Teofan i Daniel wyświęcili go na władzę lwowskiego we wsi Wisoczni w dniu 10 lutego 1668 r.⁵⁵ Właśnie to stało się przyczyną długotrwałego konfliktu w prawosławnej diecezji lwowskiej, a zarazem działań zbrojnych, w wyniku których po obu zwaśnionych stronach znajdowały się ofiary śmiertelne. Józef Szumlański, uzyskawszy sakrę biskupią, postanowił odzyskać zajętą wcześniej zbrojnie przez Winnickiego oficjalną rezydencję biskupów lwowskich – katedrę św. Jura. Władca lwowski doko-

⁵² T. Gromnicki, *Przemyskie Biskupstwo obrządku wschodniego*, [w:] *Encyklopedia kościelna...*, t. 22, s. 162–164.

⁵³ M. Nowodworski, *Lwowskie arcybiskupstwo ruskie*, [w:] *Encyklopedia kościelna...*, t. 12, s. 521–522.

⁵⁴ J. Rudovič', *Korotka istorija Halicko-L'vovskoj Eparchii. Na osnove Hreckich' žereli i inšich' nov'iši' podružnikov'*, Żovkva 1902, s. 37–40.

⁵⁵ A. Mironowicz, *Prawosławie i unia za panowania Jana Kazimierza*, Białystok 1996, s. 242–243.

nywał tego dwukrotnie, po raz ostatni w nocy 17–18 kwietnia 1668 r. W tym przedsięwzięciu pomogli mu wówczas dragoni Kazimierza Zamoyskiego, oberstlejtanta Jego Królewskiej Mości⁵⁶. Obecny na miejscu Winnicki, który z oblężonego klasztoru próbował zbiec przez ogród, został w nim rozpoznany i poważnie poturbowany. Od śmierci uratował go tylko noszony na piersiach złoty łańcuch, który jako okup zabrali napastnicy. W podobny sposób 21 lipca 1668 r. Kryłos Halicki zajął Eustachy Świstelnicki. Przebywający tam wtedy Szumlański został strzałą raniony w piersi. Zresztą zorganizowano na niego jeszcze dwa nieudane zamachy⁵⁷.

Te godzące w autorytet Kościoła prawosławnego spory kilkakrotnie były rozpatrywane na sejmikach ruskich, a kilka z nich z tego powodu nawet zerwano. Już 23 lipca 1668 r., w dwa dni po wydarzeniach w Kryłosie Halickim, sejmik w Wiszni zalecił swoim posłom w instrukcji poselskiej interwencję w tej sprawie w sejmie i u króla:

Często władcytwo lwowskie i przemyskie zwykło trudnić i cursum publicorum negotiorum tamować, tedy aby tego więcej nie było zlecamy Imciom pp. posłom naszym, żeby króla IMci upraszali, aby kiedykolwiek uspokoić król IMć chciał te differencye, zachowując każdego przy swoim prawie. A co się tyczy kryminalów z obu stron poczynionych, aby tenże król IMć na sejmie osądzić i uspokoić raczył tę sprawę⁵⁸.

Równolegle tą kwestią zajął się również interesujący nas sejmik chełmski. Na jego forum mówiono zwłaszcza o wzajemnych najazdach hierarchów prawosławnych, a posłów zobowiązano do zrelacjonowania tych zdarzeń w sejmie. Zalecono podjęcie jak najszybszych decyzji, skutecznie rozwiązujących całe nieporozumienie: „żeby takowe ausus poskromione były providebunt”⁵⁹. Interwencja sejmu nie rozwiązała jednak tego problemu, a spory i napady przeciwników trwały aż do śmierci Eustachego Świstelnickiego w 1676 r.

W tym czasie zresztą z władzą lwowskim prowadzone już były zakulisowe negocjacje, które zmierzały do włączenia władcytwo lwowskiego w struktury Kościoła greckokatolickiego⁶⁰. Zamyśl ten był częścią większego planu, ułożonego na dworze królewskim Jana III Sobieskiego. Przewidywał on rozszerzenie unii, dzięki włączeniu do niej pozostających jeszcze przy prawosławiu diecezji: lwowskiej, łuckiej i przemyskiej. Zamiar ten chciano zrealizować na sejmie 1678–1679, na którym miało dojść do ugody między prawosławnymi a unitami. Król planował nakłonić władcytwo prawosławnych do zaakceptowania unii drogą rozmów prywatnych, lub, jeśli to by nie poskutkowało, obsadzeniem tych biskupstw po ich śmierci kandydatami skłonnymi do przyjęcia wiary kato-

⁵⁶ A. Prochaska, *Walka Szumlańskiego z Winnickim*, „Przegląd Powszechny”, 38 (1921), t. 151–152, s. 157–167, 256–266.

⁵⁷ Tamże, s. 260.

⁵⁸ AGZ, t. 21, nr 243, s. 473–479.

⁵⁹ Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Lublinie. Dział Rękopisów, nr 211, k. 1–6; CGIA 1740, t. 14, k. 680v.–683v.

⁶⁰ A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 261.

lickiej⁶¹. W istocie w 1679 r. przy życiu pozostawał już tylko 1 biskup prawosławny – władyka łucki Światopołk Gedeon Czetwertyński. Zarówno Szumlański, jak i władyka przemyski Innocenty Winnicki, bratanek zmarłego metropolity kijowskiego, zdecydowanie sprzyjali planom królewskim⁶². Porozumienia w tej sprawie nie osiągnięto za życia Antoniego Winnickiego, zdeklarowanego przeciwnika unii. W projektowane rozszerzenie unii wtajemniczone były sejmiki województwa ruskiego. Problematykę tę rozpatrywano na sejmiku chełmskim w 1679 r. Chełmianie stanowczo popierali plany Jana III Sobieskiego, proponując nawet pomoc w pertraktacjach między dworem a hierarchami prawosławnymi:

W sprawie ratione kolokwi, między unitami i dyzunitami zachodzącej, że jegomość ksiądz Winnicki metropolita kijowski, detrectat, uprosiliśmy jaśnie wielmożnego jegomości pana wojewody braclawskiego do Jego Królewskiej Mości, pana naszego miłościwego, prosząc aby Jego Królewska Mość zagroził jegomości księdza metropolite kijowskiego, aby to colloquium ad effectum przy[j]ść mogło⁶³.

Wspólne spotkanie – „amicabile colloquium” – przedstawicieli Kościołów prawosławnego i unickiego, przy udziale komisarzy królewskich, zorganizowano w Lublinie dopiero w dniu 24 stycznia 1680 r., na którym delegaci obu ruskich wyznań mieli przygotować projekt wzajemnego zbliżenia, jeśli nie całkowitego połączenia pod zwierzchnością papieża. Ale przeciwna temu postawa bractw stauropigialnych, a zwłaszcza bractwa w Łucku przy cerkwi pod wezwaniem Podniesienia Krzyża Świętego, w którego skład wchodził: ksiązę Wacław Światopołk Czetwertyński, chorąży żytomierski i stryjeczny brat biskupa, Daniel Bratkowski, podstoli braclawski i Andrzej Hulewicz, cześnik kijowski, a głównie samego władcy łuckiego, zapobiegła wprowadzeniu unii we wszystkich diecezjach prawosławnych⁶⁴. Dodatkowo żadna ze stron nie chciała rozpocząć rozmów, oczekując na przybycie wyznaczonych przez króla komisarzy. Kolejny termin spotkania, tym razem w czerwcu 1680 r., również nie doszedł do skutku, co ostatecznie zniweczyło plany unifikacji Kościoła w Rzeczypospolitej przedrozbiorowej⁶⁵. Ostatecznie do 1702 r. wszystkie trzy diecezje i ich władcy przystąpili do unii⁶⁶.

⁶¹ M. Bendza, *Tendencje unijne względem Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej w latach 1674–1686*, Warszawa 1987, s. 63.

⁶² Innocenty Winnicki złożył sekretne wyznanie wiary rzymskokatolickiej w 1679 r. Publicznie zostało ono potwierdzone w 1681 r., ale z różnych przyczyn konwertyta ogłosił przyjęcie unii wiernym w swojej eparchii dopiero w 1692 r. (zob. Z. Budzyński, *Ludność pogranicza polsko-ruskiego w drugiej połowie XVIII wieku. Stan. Rozmieszczenie. Struktura wyznaniowa i etniczna*, t. 1, Przemysł–Rzeszów 1993, s. 57–58).

⁶³ KGCh.R., nr 99, k. 361–366v.; AChGS, t. 23, nr 325, s. 329.

⁶⁴ M. Bendza, *Tendencje unijne względem Cerkwi prawosławnej...*, s. 71–73; A. Mironowicz, *Prawosławie i unia...*, s. 261–262.

⁶⁵ J. W. Wołoszyn, *Problematyka wyznaniowa w praktyce parlamentarnej...*, s. 250–251.

⁶⁶ J. Woliński, *Polska i Kościół prawosławny. Zarys historyczny*, Lwów 1936, s. 112. Jak już wspomnieliśmy, władca przemyski Innocenty Winnicki uczynił to w 1692 r., lwowski Józef Szumlański w 1700 r., a łucki Dymitr Dionizy Żabokrzycki w 1702 r. (zob. H. Litwin, *Status prawny Cerkwi*

Analiza dokumentacji wytworzonej na sejmikach szlacheckich, jednoznacznie dowodzi, że udział przedstawicieli Kościoła w tych zgromadzeniach był dla społeczeństwa partycypującego we władzy ważnym elementem lokalnej kultury politycznej. Wbrew obiegowym opiniom, które z niezrozumiałych względów przez lata funkcjonowały i dalej funkcjonują w historiografii polskiej, działalność Kościoła i jego hierarchów nie była tylko przyczyną konfliktów, ale przede wszystkim niezbędnym elementem, współtworzącym system parlamentarny państwa polsko-litewskiego. Biskupi uczestniczyli w nim od początku istnienia, zanim jeszcze przybrał on formę znaną w XVI i XVII w. Co więcej, niekiedy posiadali realny wpływ na rozwój życia politycznego regionu (Warmia), lub co ciekawsze, niejednokrotnie przewodzili zjazdom sejmikowym w wielu województwach (Litwa). Obecność tej specyficznej grupy przedstawicieli Kościoła, niezależnie od reprezentowanego obrządku, sprawiała, że zainteresowanie sejmików koncentrowało się nie tylko na własnej parafii czy diecezji, ale też na problemach odległych niekiedy placówek kościelnych, o uznanym autorytecie wśród wiernych. Stąd też wiele uwagi Chełmianie poświęcili wydarzeniom rozgrywającym się w diecezjach wileńskiej i poznańskiej. O ile pojedynczym biskupom i ich relacjom z sejmikującymi poświęcano wiele uwagi, o tyle już konflikty pomiędzy przedstawicielami Kościołów greckokatolickiego i prawosławnego stanowiły dla sejmików wewnętrzny problem duchowieństwa. Lektura laudów jasno dowodzi, że przeniesienie tych nieporozumień na forum sejmikowe nie wywarło na jego uczestnikach większego wrażenia. Jeśli już angażowali się oni w spory, to zazwyczaj występując w roli rozjemców, dążących do polubownego wyjaśnienia przyczyn zaistniałych antagonizmów.

THE CHURCH HIERARCHS AND THE LOCAL ASSEMBLIES OF THE NOBILITY IN THE LIGHT OF CHEŁM REGIONAL ASSEMBLY RECORDS 1648–1717

Summary. The article deals with the role and significance of the bishops, representatives of Christian denominations, who participated in the Chełm Region local assemblies (Pol. *sejmik*) in the second half of the 17th c. and at the beginning of the 18th c. These assemblies wielded political power in Poland before the partitions. The article focuses on the influence of the bishops on the development of these bodies of authority and outlines major issues of the day including economic problems of the Church hierarchs, their conflicts with the Chełm nobility (Pol. *szlachta*) and the role of the regional assemblies in settling disputes between Greek Catholic and Orthodox administrators.

Key words: local assembly, nobility, church hierarchs, Chełm region